

## Skutki strajków szkolnych

Rewolucja 1905 r. i strajki szkolne mimo połowicznego sukcesu przyniosły szereg pozytywnych zmian na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim.

Władze rosyjskie wyraziły ostatecznie zgodę na:

- nauczanie w szkołach państwowych w języku polskim jedynie języka polskiego i religii,
- zezwolono osobom prywatnym i stowarzyszeniom oświatowym na zakładanie średnich szkół z polskim językiem nauczania,
- ograniczono cenzurę, pozwolono na zakładanie i działalność polskich stowarzyszeń i organizacji kulturalno-oświatowych, ruchu spółdzielczego,
- wprowadzono wolność wyznania,
- dopuszczono używanie języka polskiego w urzędach gminnych.

Jednak po dławieniu rewolucji, w 1907 roku ponownie nasiliły się represje. Walki Polaków o wolność i prawo narodu do samostanowienia, zainicjowanej w 1905 roku, carska Rosja nie mogła już zatrzymać.

Strajk w szkolny w regionie łódzkim przyczynił się do powstania licznych miejscowych polskich organizacji oświatowych i kulturalnych oraz ogniw Polskiej Macierzy Szkolnej. Jej celem było zakładanie przedszkoli, szkół elementarnych, średnich i wyższych oraz walka z analfabetyzmem.



Dawny budynek szkolny w Sulejowie przy ul. Górnej 4, w którym mieściła się Pensja Żeńska Polskiej Macierzy Szkolnej prowadzona przez Stanisława Psarskiego.



Gimnazjum Męskie w Piotrkowie Trybunalskim. Lata 1906-1910.



Gimnazjum Żeńskie w Piotrkowie Trybunalskim.



Kamienica przy 3 Maja 7 w Piotrkowie Trybunalskim. Dawne tak zwane Gimnazjum Aleksandryjskie.



## 120. ROCZNICA STRAJKÓW SZKOLNYCH NA ZIEMI PIOTRKOWSKIEJ



Sulejów 19 marca 2025 r.

## Geneza strajków szkolnych w Królestwie Polskim w 1905 r.

Po upadku powstania styczniowego oczy urzędników carskich zwróciły szczególną uwagę na szkolnictwo w Królestwie Polskim. Nowa szkoła miała kształcić obywateli Imperium Rosyjskiego, karnych urzędników, nastawionych na interes Imperium i związanych całkowicie z Rosją. Szkoły miały uczyć tylko porosyjsku i w duchu rosyjskiego patriotyzmu.

W 1904 klęska Rosji w wojnie z Japonią spowodowała, że problemy społeczne zaczęły dawać o sobie znać, a brak reform radykalizował ruchy rewolucyjne.

W całym Imperium Rosyjskim wrzało. 22 stycznia 1905 odbyła się w Petersburgu, stolicy Imperium, wielka 200-tysięczna manifestacja, która przeszła do historii jako „krwawa niedziela”. Manifestację krwawo stłumiono, mogło zginąć nawet 1000 osób. Wieść o masakrze obiegła cały kraj.

28 stycznia 1905 roku studenci warszawskiej Politechniki i Uniwersytetu podczas wieców zdecydowali o rozpoczęciu strajku. W ciągu następnych miesięcy do strajku przystąpili uczniowie szkół średnich i zawodowych innych miast w Królestwie. Ruchem strajkowym stopniowo zostały objęte wszystkie typy szkół - od uczelni wyższych poprzez szkoły średnie do szkół elementarnych, ludowych. Akcja bojkotu carskich szkół trwała w całym kraju ponad 3 lata.

Strajkująca młodzież domagała się nauczania w języku polskim, zniesienia kontroli władz szkolnych i policji nad uczniami, swobody stowarzyszeń, wolności przekonań i zebrań, wprowadzenia powszechnego, bezpłatnego i obowiązkowego nauczania elementarnego. Żądania dotyczyły również wprowadzenia kontroli rodziców nad doбором kadry nauczycielskiej, zniesienia ograniczeń wyznaniowych, narodowościowych i stanowych w przyjmowaniu uczniów do szkół, prawa kobiet do wyższego wykształcenia.

### Do rodziców uczeni szkół miejskich.

Wyjątkowa, wytrwała walka o wolność zaczyna wydawać owoce. Wszystko, co rząd rosyjski narzucał ku hańbie i upodleniu naszemu upada pod naciskiem żądań ludu.

I ohydna szkoła carska się nie ostoi.  
Rodzice Polacy! Przyspieszcie jej upadek! **Od bierajcie natychmiast dzieci wasze ze szkół rządowych** oraz pod kontrolą rządu zostających.

Żądajcie wolnej szkoły polskiej!  
Żądajcie powszechnego bezpłatnego nauczania!  
Niech żyje wolna demokratyczna szkoła polska!

Wydział Szkół Miejskich  
Kola Wychowawców,

31/X 1905 r.  
Warszawa.

## Strajk szkolny w Piotrkowie Tryb. w 1905 r.

Kiedy wiadomości o strajkach w Warszawie dotarły do Piotrkowa, działania przygotowawcze do strajku ruszyły.

W końcu, na dwa dni przed zaplanowanym terminem, 1.II.1905 r. młodzież gimnazjalna Piotrkowa rozpoczęła strajk szkolny. Rano w gimnazjum męskim doszło do buntu 250 uczniów, którzy przedstawili dyrektorowi swoje żądania oraz oświadczyli, że zaprzestają uczęszczania do rosyjskiej szkoły, po czym zerwali znaczki z czapek szkolnych i opuścili budynek. Wieści o tym co się wydarzyło w gimnazjum męskim dotarły do gimnazjum żeńskiego, a delegacja uczennic wręczyła swojej dyrekcji analogiczne żądania. Dodatkowo grupa ok. 50 gimnazjalistów sforsowała drzwi i wdarła się do szkoły, po czym zarówno dziewczęta, jak i chłopcy opuścili gmach i ruszyli na miasto. Z przykładem obu gimnazjów jeszcze tego samego dnia poszła młodzież ze szkoły miejskiej, której przewodzili słuchacze kursów pedagogicznych tej szkoły Feliks Gębicki i Józef Włodarski. Przedłożyli oni inspektorowi szkolnemu petycję z żądaniem, po czym wszyscy uczniowie wyszli na miasto.

Władze carskie nakazały zamknięcie szkół i zastosowały represje wydalać z gimnazjum męskiego 256 uczniów, z żeńskiego 186 uczennic oraz z „Aleksandrowki” 137 uczniów. Przywódców strajku poddano policyjnemu dochodzeniu, a rodzice młodzieży spotykali się z rozmaitymi naciskami ze strony władz. Represje te nie przyniosły jednak rezultatów, bowiem rodzice, jak i znakomita większość społeczeństwa polskiego zdecydowanie popierali postulaty młodzieży. 26.II.1905 r. strajk szkolny w Piotrkowie rozszerzył się na szkoły niedzielne – handlową i rzemieślniczą, obejmując tam łącznie 176 uczniów.

Strajk szkolny zainicjował walkę o szkołę narodową w innych miejscowościach guberni piotrkowskiej, w tym w pobliskim Sulejowie.



Komitet strajku szkolnego w Piotrkowie w r. 1905



## Strajk szkolny w Sulejowie w 1905 r.



Wieści o strajku szkolnym w Piotrkowie szybko rozniósły się na gruncie sulejowskim, bowiem wśród młodzieży gimnazjalnej w Piotrkowie uczyło się wielu Sulejowian. Rewolucyjny zapał udzielił się także uczniom szkoły ludowej w Sulejowie. Uczniowie oddziału II. i III. zdjęli ze ściany portret cara Mikołaja II, wykłuli mu oczy stalówkami i zawiesili z powrotem na ścianie. Dziś potraktowalibyśmy to w kategoriach szczeniackiego wybryku, ale wówczas za taki czyn sprawcy mogli zostać wyrzuceni ze szkoły z wilczym biletem.

Niebawem bierny opór przerodził się w czynne wystąpienie. 20.III.1905 r. ok. 60 młodych chłopców i dziewcząt, po 10-16 lat, przemaszzerowało ulicami Sulejowa niosąc białoczerwone i czerwone sztandary. Na jednym z nich był polski orzeł biały i napis „Niech żyje Polska”. Śpiewano pieśni patriotyczne. Miejscowi strażnicy ziemscy próbowali go zerwać i rozproszyć dzieci, lecz tłum dorosłych, który towarzyszył pochodowi odepchnął żandarmów i dzieci bez dalszych przeszkód przemaszzerowały ulicami Sulejowa.

Także w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3. Maja młodzież sulejowska w liczbie ponad 100 osób w wieku około 15 lat, otoczona kordonem starszych, wzięła udział w uroczystym pochodzie z Placu Straży przez ul. Cmentarną do kaplicy Laseckich przy obecnej ul. Przydziałki. Z drewnianymi szabelkami i karabinkami uczniowie śpiewali „Jeszcze Polska nie zginęła”, „Z dymem pożarów” i „Boże coś Polskę”. Asystował im tylko jeden strażnik rosyjski nazwiskiem Zyner, ale nauczony wcześniejszym doświadczeniem, nie reagował i zawrócił, gdy pochód wyszedł za miasto.

